

**Stanowisko Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność  
w sprawie projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce  
z dnia 22.01.2018 r.**

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 22 stycznia 2018 r. przedstawił drugą wersję projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, do której Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” zgłasza następujące ogólne uwagi:

1. Brak jest określenia strategicznych celów państwa realizowanych przez uczelnie publiczne oraz wpływu rządu na ich realizację. Ustawa nie zapewnia zachowania zasad równości szans poszczególnych ośrodków w dostępie do finansowania ze środków publicznych, pełnej transparentności ich przyznawania oraz kontroli państwa w ich wydatkowaniu.
2. Wprowadzenie Rady Uczelni, koncentracja władzy w rękach rektora, osłabienie roli organów kolegialnych, pomniejszenie roli innych wybieralnych organów uczelni prowadzi do likwidacji autonomii społeczności akademickiej danej uczelni.
3. Skład Rady Uczelni oraz jej kompetencje nie pozostawiają wątpliwości w kwestii proponowanego wyprowadzenia najważniejszych decyzji, w tym majątkowych, poza zasięg wspólnoty akademickiej.
4. Brak jest potwierdzonej zgody rządu RP na zapisy projektu ustawy o zwiększeniu nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe, bez których proponowana reforma nie ma szans na realizację. Zwiększenie nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe winno być zawarte w długoterminowych, strategicznych planach rządu.
5. Zastrzeżenia budzą przepisy dotyczące parametryzacji uczelni, oraz związany z tym sposób rozdziału środków budżetowych. W konsekwencji nie faktyczne osiągnięcia naukowo-dydaktyczne, ale decyzje urzędnicze będą decydować, które uczelnie będą miały szansę się rozwijać, a które upaść.
6. Ocena doskonałości naukowej w uczelni powinna dotyczyć grup badawczych i uwzględniać wpływ prowadzonych badań na kształcenie w tej uczelni. Ten efekt powinien wpływać na finansowanie kształcenia, a nie przenosić skutków finansowych wynikających z oceny wyalienowanych, zamkniętych na kształcenie badaczy, na dotację kształcenia prowadzonego przez pozostałych pracowników.
7. Niejasne zasady awansu naukowego i zawodowego nauczycieli akademickich stwarzają nieprzyjemne warunki pracy. Czemu ma służyć habilitacja, skoro nie jest konieczna? KSN opowiada się za awansem na podstawie dorobku i jednostopniowym modelem kariery naukowej. Uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora należy jednoznacznie przypisać organom kolegialnym, jakimi są Rady Naukowe merytorycznie kompetentne do oceny dorobku.
8. Ustawowa gwarancja wynagrodzenia minimalnego zapisana w projekcie ustawy winna być uzupełniona gwarancją ładu płacowego wyrażającego się stosunkiem przeciętnych wynagrodzeń w grupach pracowniczych jak: 1,25:1,25:2:3.
9. Umożliwienie zawierania zakładowych układów zbiorowych wymaga szczegółowego wyjaśnienia, ponieważ uczelnia publiczna utrzymuje się głównie ze środków budżetowych przyznawanych przez Ministra. Brak jest w ustawie zapisów umożliwiających zawieranie Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy.
10. Reprezentatywne związki zawodowe muszą mieć zagwarantowane ustawowo prawo uzgadniania regulaminów pracy, wynagradzania oraz zasad oceny pracownika. Ocena okresowa winna być dwuinstancyjna, a jej ogólne, minimalne kryteria dla poszczególnych grup pracowniczych winny być zawarte w ustawie.
11. Brak projektów rozporządzeń, a w szczególności rozporządzenia zawierającego nową klasyfikację dziedzin i dyscyplin naukowych, a także rozporządzenia w sprawie kryteriów ewaluacji naukowej, uniemożliwia dokonanie oceny efektów wprowadzanych zmian.

Reasumując, przedstawiony projekt Ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, powinien zostać gruntownie poprawiony i uzupełniony o niezbędne rozporządzenia, zanim zostanie przekazany do dalszych etapów konsultacji i procesu legislacyjnego.

L.p. 09 /W/18

Warszawa, 24 lutego 2018 roku.

**Szanowny Pan  
Mateusz Morawiecki  
Prezes Rady Ministrów RP**

***Szanowny Panie Premierze,***

W obecnym czasie trwają uzgodnienia ministerialne projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” od samego początku prac nad zmianami w tych obszarach, podnosiła konieczność znacznego, systemowego zwiększenia finansowania budżetowego. Jest to warunek wyjściowy, konieczny do uzyskania sukcesu podczas podejmowania jakichkolwiek zmian. Dodatkowo, pragniemy zaznaczyć, że jest to również jeden z elementów niezbędnych do rzeczywistego zrealizowania Pana Premiera Planu Zrównoważonego Rozwoju (Vide Kongres 590 w Rzeszowie).

Nauka i szkolnictwo wyższe od początku transformacji, czyli począwszy od roku dziewięćdziesiątego poprzedniego stulecia, są poddawane drakońskim oszczędnościom. Nakłady na sferę B+R należą do najniższych w Unii Europejskiej. Skutki tej polityki oszczędności są dzisiaj poważnym hamulcem w rozwoju naszego państwa, a w tworzeniu innowacyjnej gospodarki w szczególności. Poszkodowane jest zwłaszcza młode pokolenie, od którego zależy przyszły los Polski. Powstaje pytanie, jak ma ono budować swoją przyszłość w oparciu o same zapewnienia rządzących? W ciągu ostatnich kilkunastu lat wszystkie ekipy rządzące podtrzymywały deklarację wzrostu finansowania nauki zgodnie z przyjętą Strategią Lizbońską, a jak dotąd nie ma realizacji tych deklaracji. Biorąc pod uwagę deklarowane przez Pana Ministra Jarosława Gowina połączenie strumieni finansowania nauki i szkolnictwa wyższego, uważamy, że zarówno zapisane w art. 386 projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 22 stycznia 2018 roku stopniowe zwiększanie finansowania szkolnictwa wyższego, jak i deklarowane zwiększenie finansowania nauki są minimalnymi wysokościami finansowania budżetowego tych obszarów.

Wyrażamy stanowczy sprzeciw w stosunku do postawy Ministerstwa Finansów (MF) przedstawianego w piśmie FS5.021.79.2017 z dnia 31 stycznia 2018 roku zawierającego uwagi Pani Minister Teresy Czerwińskiej do projektów ustaw Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy – przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Minister Finansów nie może swojej roli sprowadzać jedynie do strażnika skarbcza. Pieniądze skierowane do sektorów nauki i szkolnictwa wyższego to inwestycja. Mamy nadzieję, że Pan Premier nie podzieli stanowiska MF, gdyż w przeciwnym razie oznaczałoby to, że Rząd RP uznaje ten sektor jako niewarty inwestowania. Jako związek zawodowy protestujemy przeciwko odejściu od propozycji powiązania naszych wynagrodzeń od zaproponowanego w projekcie średniego wynagrodzenia. Pragniemy przypomnieć, że niewykorzystywanie środków obecnej perspektywy finansowej UE, w obszarze nauki, w dużej mierze wynika z dużej dysproporcji wynagrodzeń naukowców z naszego kraju, w stosunku do współpracujących z nami obywateli innych krajów UE. Jest to m.in. konsekwencja powiązania wynagrodzeń z zamrożoną od wielu lat tzw. „kwotą bazową”. Pogłębiająca się luka pokoleniowa osób pracujących w tych obszarach ściśle jest skorelowana z dysproporcjami wynagrodzeń osób wybierających pracę na uczelni w stosunku do pracujących w przedsiębiorstwach, co jest szczególnie zauważalne w obszarze nauk technicznych. Nie będzie innowacyjnej gospodarki bez dobrze funkcjonujących szkół wyższych!

**Zwracamy się do Pana Premiera, jako do polityka wiernego wypowiedianym deklaracjom, z prośbą o podjęcie działań celem zrealizowania postulatów trwałego zwiększania finansowania budżetowego sektorów nauki i szkolnictwa wyższego.**

***Z wyrazami szacunku,***

Przewodniczący  
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność  
(-) Bogusław Dołęga